

WOJCIECH DEMBSKI

KOPTYJSKA MSZA ŚW. Z X W.

Wstęp, przekład z arabskiego, komentarz

Treść: I. Wstęp; II. Msza św. wg Sawirusa ibn al-Muqaffa.

WSTĘP

Sawirus ibn al-Muqaffa, o którego życiu wiemy bardzo niewiele, był koptyjskim biskupem w al-Aszmunajn (kopt. Szmun, gr. Hermopolis), w Górnym Egipcie¹. Początkowo pełnił funkcję sekretarza biskupa, później był mnichem, a w drugiej połowie X w. wybrano go biskupem. Według powszechnej opinii był pisarzem bardzo płodnym i miał pozostawić po sobie około dwudziestu dzieł. Taką liczbę wymienił przynajmniej Michail, bp Tannis, w *Takmilat sijar al-Batarika*, którą napisał lub — być może — tylko skompilował w 1051 r.² Większość dzieł Sawirusa ibn al-Muqaffa nie zachowała się do naszych czasów. Jedno z nich, a mianowicie *Sijar al-Aba al-Batarika* [Dzieje ojców patriarchów (aleksandryjskich)], uchodzi, chociaż niezbyt słusznie, za podstawowe dzieło Sawirusa ibn al-Muqaffa. Z teologicznego i apologetycznego punktu widzenia najważniejszą jego pracą jest, jak się zdaje, *ad-Durr ath-thamin fi idaha ad-din* [Cenne perły w rzeczach (tyczących się) wyjaśnień wiary]. Pozostawił także „Księgę soborów”, której drugi tom ukończony został w 955 r., dalej „Księgę wykładu” zwaną także „Wielkim katechizmem” oraz drobne pisma duszpasterskie i listy.

Nie ulega wątpliwości, że Sawirus ibn al-Muqaffa był pierwszym wybitnym duchownym koptyjskim piszącym wyłącznie po arabsku.³

¹ Sawirus ibn al-Muqaffa (Severus ibn al-Muqaffa w źródłach europejskich). O jego życiu i działalności zob. *The Encyclopaedia of Islam*, t. 3, Leida 1956 s. 885 n.; J. Assafalg, *Severos ibn al-Muqaffa*. W: LThK, t. 9 (1964) kol. 703; G. Graf, *Geschichte der christlichen arabischen Literatur*, t. 2, Rzym 1974 s. 300—317; C. Detlef — G. Müller, *Kleines Wörterbuch des christlichen Orients*, Wiesbaden 1975 s. 319 n.

² Listę dzieł Sawirusa ibn al-Muqaffa w oparciu o dwa rękopisy cytowanego dzieła *Takmilat sijar al-Batarika* (Uzupełnienie do żywotów Patriarchów) opublikował G. Graf w OCP 3(1937) s. 61. Dwadzieścia sześć dzieł przypisał Sawirusowi ibn al-Muqaffa Abu al-Barakat ibn Kabir w dziele *Misbah az-zulma fi idah al-chidma* [Lampa w ciemnościach dla wyjaśnienia służby (Bogu)], wyd. W. Riedel, Göttingen 1902 s. 654.

³ Zob. Samir Chalil, *As'ila fi l-Qurban al-Muqaddas li-Sawirus*

Zdaniem Ahmad Muchtar U m a r a, egipskiego badacza rozwoju języka arabskiego w Egipcie, Sawirus ibn al-Muqaffa był jednym z pierwszych, który świadomie przekładał księgi religijne na arabski nie tylko dla religijnych potrzeb Koptów, lecz także w celach apologetycznych. Na dowód wspomniany językoznawca przytacza zdanie Sawirusa ibn al-Muqaffa z jego dzieła *Sijar al-Aba al-Batarika*: „Zwrócić się o pomoc do tych, którzy na to zasługują spośród braci chrześcijan, i poprosić ich o wspomnienie mnie w przekładzie tego, co znaleźliśmy (z „Dziejów ojców”) spisane piórem koptyjskim bądź greckim, na pióro (języka) arabskiego, który jest dzisiaj znany wśród ludzi tej epoki w krainie egipskiej, z tego względu, że większość jej ludności nie zna już (ani) koptyjskiego, ani greckiego”.⁴

Jest rzeczą oczywistą, że zdanie Sawirusa ibn al-Muqaffa nie może w żadnym razie przesądzać problemu rozumienia języka koptyjskiego w Egipcie w X w., tym bardziej że w innych źródłach, i to licznych, można znaleźć zupełnie inne daty, przesuujące nawet o setki lat zanik znajomości koptyjskiego. Z opinii Sawirusa ibn al-Muqaffa można jednak wnioskować, że poza pewnymi enklawami ludności koptyjskiej, które zresztą przetrwały znacznie dłużej, bo do początków XX w., koptyjski już w owym czasie był językiem raczej elitarnym, ograniczonym do kręgów kleru i grup bezpośrednio z nim związanych.⁵

Zamieszczony tutaj tekst przedstawiający liturgię mszy św. w X w. zasługuje na uwagę nie tylko z tego względu, że — jak się zdaje — jest pierwszym zachowanym arabskim przekładem najbardziej istotnych fragmentów mszy św. odprawianej wśród Koptów monofizytów w owym okresie, lecz także z tej racji, że autor podaje wykładnię teologiczną i moralny sens liturgii. Co więcej, istnieją poważne podstawy, by wątpić o istnieniu wcześniejszych przekładów arabskich. Tekst pochodzi z księgi *Bajan al-qital alladhi juqatil bihi asz-szajatin al-muminin wa-kajfa haula'i jaghlibunahum* [Informacja o walce, jaką prowadzą szatani przeciwko wiernym i (o tym), jak ci odnoszą nad nimi zwycięstwo], stanowiącej piąty rozdział wspomnianego dzieła *ad-Durr at-thamin fi idah ad-din*.⁶

Liturgie koptyjskie zalicza się do tzw. typu aleksandryjskiego wy-

ibn al-Muqaffa (Pytania w sprawie św. komunii Sawirusa ibn al-Muqaffa), Sadiq al-Kahin (Przyjaciel kapłana) 17(1977) s. 36.

⁴ Ahmad Muchtar U m a r a, *Tarich al-luga al-arabija fi Misr* (Historia języka arabskiego w Egipcie), Kair 1970 s. 52.

⁵ O używaniu i znajomości języka koptyjskiego w początkach XX w. por. W. H. Worrell-W. Vycichl, *Traditions of the Coptic Language. W: Coptic Texts in the University of Michigan Collection* (wyd. W. H. Worrell), Baltimore 1942.

⁶ Zob. Samir Ch al il, *Dawr ar-Ruh al-Qudus fi hajatina* (Rola Ducha Św. w naszym życiu), *Risalat al-Kanisa* (Postannictwo Kościoła) 10(1970) nr 2 s. 205. W tym samym czasopiśmie autor opublikował pełny tekst mszy św. w języku arabskim wraz ze swoim komentarzem pt. *Sawirus ibn al-Muqaffa, al-Quddas fi al-Qarn al-Aszir* (Msza św. w X w. według Sawirusa ibn al-Muqaffa), tamże 10 (1970) nr 2 s. 493—498 (tekst); 11 (1971) nr 2 s. 54—59; nr 3 s. 105—111 (komentarz). Podtytuły i numeracja wersety pochodzą od wydawcy. Całe dzieło było wydane w Kairze w 1925 r., lecz należy obecnie do białych kruczków, a przy tym zawiera liczne błędy, które S. Chalil poprawił.

wodzącego się, według koptyjskiej tradycji, od św. Marka ewangelisty, założyciela Kościoła koptyjskiego. Obecnie w egipskim Kościele koptyjskim istnieją obok siebie trzy liturgie mszy św., a mianowicie msza św. Bazylego W. (329—379 r.), św. Cyryla Aleksandryjskiego (375—444 r.), oraz Grzegorza — Teologa z Nazjanzu (330—390 r.).⁷ Do najbardziej rozpowszechnionych należy liturgia mszalna św. Bazylego, chociaż według tradycji koptyjskiej za nawiązującą bezpośrednio do św. Marka uchodzi msza św. Cyryla Aleksandryjskiego.⁸

Nie wchodząc w szczegóły, można stwierdzić, że różnice między tymi trzema liturgiami są minimalne, a wiele modlitw jest w nich identycznych. Inaczej przedstawia się sprawa, jeśli porównać współczesny tekst mszy św. Bazylego z jego starszą postacią, której obraz daje Sawirus ibn al-Muqaffa. Skrupulatne zestawienie obu tekstów pozwala wykryć pewne osobliwości językowe, które różnią tekst współczesnej koptyjskiej mszy św. od tekstu z X w. Najbardziej charakterystyczną cechą jest forma modlitewnego zwracania się do Boga. O ile w X w. jedyną formą było „Ty” albo 2 os. l.p. czasownika, to we mszy współczesnej wiele jest zdań, w których ludzie lub kapłan zwracają się do Boga przez „On”, by następnie przejść na „Ty”. Prawdopodobnie starsza forma jest bardziej prawidłowa niż współczesna.⁹

Uwaga ta dotyczy nie tylko tekstu mszy św., lecz można ją odnieść także do wielu innych modlitw koptyjskich. Fakt ten stwarza wiele trudności tłumaczowi, gdyż wskutek niejednorodności składni zdania bywają niekiedy pozbawione sensu. Można wysunąć hipotezę, że takie terminologiczne lub raczej syntaktyczne pomieszanie nastąpiło pod wpływem islamu, głównie Koranu, w którym mówiąc o Bogu Muhammad używał stale słowa „On” lub czasownika w 3 os. l.p. czy 1 os. l.m., wówczas gdy Allah bezpośrednio do niego przemawiał. Do rzadkich natomiast przypadków należało użycie imperativu w 2 os. l.p.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na kilka innych elementów różniących liturgie św. Bazylego z X w. od liturgii współczesnej. Różnice te można ująć w skrócie i z dużym uproszczeniem w następujących punktach: 1) większa prostota liturgii; 2) większa zwartość treściowa modlitw wygłaszanych przez kapłana; 3) mniejsza rola diakonów i wiernych, którzy obecnie, zgodnie z duchem rytu współczesnego w Kościele koptyjskim, powodują, że niektóre modlitwy są powtarzane, kapłan zaś musi z konieczności powracać do wypowiedzianych przez siebie formuł sakralnych. Bliższa jednak analiza tych rozbieżności jako należąca raczej do historii liturgii wykracza poza ramy komentarza do niniejszego przekładu.

⁷ Por. J. M. Szymusiak-M. Starowieyski, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Warszawa 1971 s. 557.

⁸ Świadczy o tym wstęp do mszy św. Cyryla, *Ti-anafora ente pen-jot ethuab Markos pi-apostolos the etaferbeben emmos endze pi-trismakarios* (Msza ojca naszego św. Marka apostoła, którą ułożył i uporządkował po trzykroć błogosławiony Cyryl, arcybiskup). W: *Pieuchologion ente ti-ekklesia enaleksandrine* (Euchologion Kościoła Aleksandryjskiego), Rzym 1971 s. 566.

⁹ Por. wspomniany komentarz S. Chalila.

MSZA ŚW. WEDŁUG SAWIRUSA IBN- AL-MUQAFFA

Wstęp: obowiązek obecności na całej mszy św.
(i) zawsze

1. I podobnie też jest jego (tj. wierzącego) obowiązkiem, by był obecny na całej mszy św. i aby nie opuszczał nigdy mszy św., czy będzie w stanie przyjąć komunię, czy też (nie będzie w stanie) przyjąć komunii. Jest bowiem jego obowiązkiem oddanie czci Bogu i uwielbienie Go.¹ Oddaniem Mu czci są dwa nabożeństwa, a uwielbieniem Go jest obecność (wiernego) na mszy św.

2. Albowiem jeśli będzie on obecny na mszy św. i wysłucha ksiąg, które są słowem Boga wychodzącym z Jego ust, (słowem) o którym powiedział Pan nasz Jezus Chrystus: „Zaprawdę człowiek nie żyje przez chleb, (swym) cielesnym życiem, lecz przeciwnie przez słowo Boga, żyje (swym) życiem duchowym”.² Ożywi on się bowiem słuchaniem świętych ksiąg i słuchaniem świętej ewangelii, która jest dobrą nowiną życia i królestwa (niebieskiego).

Początek kanonu i „Święty”³

3. A po ewangelii mówi się Bogu „Święty” wraz z Jego aniołami, bo przecież kapłan głosi: „O Ty, przed którym stoją aniołowie, wielu cherubinów i starcy, i serafini mający sześć skrzydeł oddają Ci cześć bez ustanku (i) nie milknąc mówią”.⁴

¹ Ar. *tasbiḥ Allah*. Słowo *tasbiḥ* jest w arabskiej literaturze chrześcijańskiej zapożyczeniem z terminologii muzułmańskiej. *Tasbiḥ* — rzeczownik odsłowny od *sabbah* — znaczy dokładnie „powiedzieć subhan Allah”, czyli „powiedzieć chwała (niech będzie) Bogu”. Pomijając wtórne używanie przez muzułmanów słów *subhan Allah* w funkcji wykrzyknika (coś w rodzaju chrześcijańskiego „o Boże”), ich podstawowe znaczenie nie podlega wątpliwości, ale też nie ma związku z żadną formą liturgii. U Koptów natomiast termin *tasbiḥ Allah* lub (jako *nomen unitatis*) *tasbiḥa* przyjęty został na określenie porannych i wieczornych nabożeństw, na które składa się recytacja psalmów, teotokii i kantyczki. Zob. Samir Chalil, art. cyt., s. 494. Por. G. Graf, *Verzeichniss arabischer kirchlicher termini*, Lowanium 1954 s. 57 pod *sbh*. Formy tych nabożeństw podaje *Pieuchologion*, dz. cyt., s. 1—125.

² Jest to parafraza Mt 4,4 oraz Łk 4,4. We współczesnych przekładach arabskich tekst Mt 4,4 zgodny jest z tekstem polskim.

³ Ar. *taqdis*, dosłownie „powiedzenie „Święty” (jest Bóg)”. Por. G. Graf, dz. cyt., c. 88 pod *gdś*. W istocie chodzi tu o *trisagion*, który — jak to wynika z tekstu Sawirusa ibn al-Muqaffa — stanowił najbardziej istotną część koptyjskiej mszy w X w.

⁴ Prawdopodobnie są to parafrazy z Ap 4,8 i Iz 6,2—3. O starcach por. Ap 4,20. We współczesnej koptyjskiej mszy bazylikańskiej ilość

4. Odpowiada mu (tj. kapłanowi) każdy, kto jest w kościele i mówią jednym głosem: „Święty, Święty, Święty, Pan zastępów, pełne są niebios a ziemia chwały Twojej”.⁵

5. To „Święty, Święty” wypowiadają wszyscy, którzy są obecni w kościele, wielbiąc Boga — Trójcę przez te trzy (razy wypowiedziane) „Święty”, a On ich także oczyści z ich grzechów, (tak) jak powiedział to słowami Izajasza proroka: „Zaprawdę tego, kto mnie uczci, ja też uczcę, a tego, kto mnie uwielbi, ja też oczyszczę”. Tak więc przez to oczyszczenie wierny jest uwolniony od swych grzechów.⁶

6. Mówimy „zostanie uwielbiony”, co należy interpretować (jako) oczyszczenie z grzechów, albowiem *at-taqdis* jest słowem (oznaczającym) w syryjskim i hebrajskim oczyszczenie (*at-tathir*), a przeto *at-taqdis*, to *tuhr* (stan bycia lub stania się czystym), a *qaddus* to *tahir* (będący czystym).⁷ Zrozum więc także tę interpretację, abyś upewnił się, że „uświęcenie” (Boga) oczyszcza wiernego z jego grzechów.

Modlitwa o wezwanie Ducha Świętego

7. A po tym uwielbieniu kapłan pochyla swoją głowę i mówi w ten sposób: „Prosimy Cię, o Panie, my słudzy Twój grzeszni, niegodni, abyś zesłał na nas Ducha Świętości Twojej i (także) na

kategorię aniołów została rozszerzona do sześciu, co, jak przypuszcza Samir Chalil, nastąpiło pod wpływem Pseudo-Dionizego.

⁵ Por. Iz 6,3. Samir Chalil, art. cyt., cz 2, s. 56 zwraca uwagę, że Sawirus ibn al-Muqaffa na określenie „Pana zastępów” użył czysto arabskiego terminu *Rabb al-quwwat*, gdy tymczasem w obecnych tekstach występuje termin *Rabb as-Sabaoth*, i twierdzi, że pierwszy termin jest z arabskiego punktu widzenia lepszy. Chociaż trudno ustalić, czy termin *Rabb al-quwwat* został stworzony przez samego Sawirusa ibn al-Muqaffa, to z całą pewnością można stwierdzić, że był bardziej zrozumiały dla niechrześcijańskiej ludności Egiptu. Byłby to więc dodatkowy dowód, że Sawirus ibn al-Muqaffa starał się być apologetą.

⁶ Być może są to parafrazy Iz 5,16; 6,3; 29,23.

⁷ Interpretując tekst mszy koptyjskiej Sawirus ibn al-Muqaffa używa słów *qaddas* i *taqdis* w dwóch znaczeniach. Jako pierwsze przyjmuje „wielbić Boga przez powiedzenie „Święty” (jest Bóg)”, a jako drugie syryjskie lub hebrajskie znaczenie „oczyścić” (fizycznie i moralnie). Wydawca tekstu uważa, że jest to oczywisty błąd Sawirusa ibn al-Muqaffa, nie podaje jednak przekonujących argumentów. Wśród egipskich Koptów *tahir* — „czysty” znaczy także „święty”. Tego rodzaju rozwój znaczeniowy terminu od „czysty” do „święty” mógł powstać w oparciu o język egipski, gdzie *wab* znaczy zarówno „czysty” jak i „święty”.

te ofiary, abyś je uświęcił i uczynił ciałem i krwią Jezusa Chrystusa, Syna Twego.

8. Pojmij więc tę wielką łaskę, przyjacielu, która zstępuje na wszystkich obecnych w kościele, a (mianowicie) to, że Duch Święty zatrzymuje się nad nimi, zanim zatrzyma się nad tymi ofiarami. I zatrzymuje się On nad ludem, zanim (zatrzyma się) nad ofiarami.⁸

9. Podobnie też, jak (Duch) uświęca ofiarę ziemską przemijającą i czyni z niej (ofiary) niebiańską wieczną, tak oczyszcza wszystkich obecnych przed Nim — przez zatrzymanie się nad nimi — od ich prowadzących do zguby grzechów i czyni z nich (ludzi) godnych wiecznego i nieśmiertelnego życia.

10. Albowiem znaczenie (słowa) „Duch Święty” jest znaczeniem „Duch Oczyszczenia”, tak jak ci to wyjaśniłem. Oczyszcza On bowiem każdego, na którym spoczął, z jego licznych grzechów. Nawet gdyby (grzechy te odpowiadały) liczbą piaskowi morskemu, to nie jest dla Niego (rzeczą) trudną oczyszczenie (grzesznika).⁹ Podobnie oczyszcza każdego, nad którym spocznie, w czasie chrztu ze wszystkich jego grzechów.

Modlitwa przed „Ojcze nasz”

11. A po tym zstępuje Duch Święty na święte ofiary.

Modlitwa „Ojcze nasz”

12. Mówi kapłan: „O Panie! O Prawy w Swych przyrzeczeniach, podobnie jak uświęciłeś te ofiary przez zstąpienie Ducha Świętości Twojej na nie, tak oczyść nas także z naszych grzechów, ukrytych i jawnych, oddal od nas każdą myśl, która nie podoba się Twojej dobroci i oczyść w całości nasze dusze, nasze ciała i nasze duchy oraz nasze zamiary i nasze serca, (abyśmy) z sercem oczyszczonym i duszą jasną, i ustami czystymi odważyli się z poufałością (i) bez strachu nazywać Cię Ojcem naszym, jak nauczył nas Syn Twój jedyny i Pan nasz Jezus Chrystus, mówiąc: Jeśli modlić się będziecie, to mówcie tak oto...”

13. Mówi cały lud: „Ojcze nasz, który jesteś w niebiosach, (niech) święci się Imię Twoje, (niech) przyjdzie królestwo Twoje, (niech)

⁸ Modlitwa o jednoczesne uświęcenie darów ofiarnych i zebranych na liturgii eucharystycznej wiernych jest typowa dla liturgii wschodniej. Por. Jan Chryzostom, *Wybór pism* (PSP 13), Warszawa 1974 s. 96 n.; J. Klinger, *Geneza sporu o epiklezę*, Warszawa 1969 s. 123.

⁹ Por. Job 6,3.

będzie wola Twoja, tak jak w niebie tak też na ziemi. Chleba naszego jutrzejszego daj nam dzisiaj i odpuść nam nasze winy, tak jak i my odpuszczamy tym, którzy przeciw nam coś zawini. I nie wódź nas na pokuszenie, lecz, przeciwnie, zbaw nas od złego. Przez Jezusa Pana naszego. Amen”.¹⁰

Komentarz do „Ojczy nasz”

14. Spójrz więc, przyjacielu, jak wspinała się ta modlitwa w tym to właśnie czasie, albowiem Chrystus, jedyny Syn Boga, obecny jest z nimi, a oni przed Nim mówią do Jego Ojca: „Ojczy nasz, który jesteś z niebiosach”, aby okazać, że uczestniczą wraz z Nim w synostwie Bożym i proszą Go, by uświęcił w nich to synostwo, tak by nazywając siebie Jego synami, przez swe czyny nie byli Jego wrogami.

15. Następnie proszą Go, by dał im królestwo Swoje, którym jest Duch Jego Świętości, i aby zapanowała Jego radość na ziemi, tak (jak panuje) wśród aniołów w niebie. Jego radość jest to stałe oddawanie Mu czci i uwielbianie Go, albowiem aniołowie oddają Mu cześć i bez znużenia mówią Mu „Święty”, bo gdyby okazali opieszałość, upadliby, tak jak upadł diabeł i jego wojska. Podobnie też obowiązkiem wierzących w Niego spośród synów ludzkich jest pilne przykładanie się do oddawania Mu czci i mówienie Mu „Święty” bez znużenia. I niech wykonują to ku Jego radości, aby uczynił to dla nich czymś trwałym.

16. Dlatego też mówią „chleba naszego jutrzejszego”, co znaczy w czasie, który nadejdzie w niebie, albowiem chlebem ich w czasie, który nadejdzie w niebie, będzie oddawanie czci Bogu w niebie. A „Jego ciało i Jego krew”, co jest chlebem aniołów, znaczy oddawanie czci (Bogu) i (Jego) uwielbianie.¹¹ Albowiem aniołowie nie mają innego chleba nad te rzeczy, którymi się radują.

¹⁰ W komentarzach patrystycznych do „Ojczy nasz” różnie była wyjaśniana czwarta prośba. W sposób duchowy, tj. jako samego Chrystusa, rozumiał chleb Tertulian, *De oratione* 6 (PL, t. 1 kol. 1181). Do eucharystii odnosił go św. Cyprian, *De dominica oratione* 18 (PL, t. 4 kol. 531), a później św. Ildefons z Toledo, *De cognitione baptismi* 136 (PL, t. 96 kol. 168) Chlebem istotnym jako przeznaczonym dla istoty duszy nazywał go św. Cyryl Jerozolimski, *Catecheses mystagogicae* 5,15 (PG, t. 33 kol. 1121). Natomiast Sawirus ibn al-Muqaffa, jak widać, nadawał mu sens eschatologiczny.

¹¹ Na oznaczenie Ciała Chrystusa używa autor słowa *lahm* (mięso) zamiast *izizd* (ciało). Zdaniem S. Chalila pomylił on słowo greckie *sara* (mięso) z *soma* (ciało), co można wytłumaczyć tym, że posługiwał się nie oryginalnym greckim tekstem mszy św., lecz jej przekładem koptyjskim.

Tak też i wierzący (w Boga), kiedy znajdą się w niebie, będą do nich podobni. I (to) będzie ich chlebem w niebie, bo przecież proszą Boga błagalnie mówiąc „Oddajemy Ci cześć i mówimy: Święty, Święty, Święty”. (I mówią też:) „Ofiarę Twoją, która będzie chlebem naszym jutrzejszym w niebie, daj nam dzisiaj na ziemi, bo my, jeśli nie zostaniemy zaopatrzeni w niego na ziemi w dniu dzisiejszym, nie otrzymamy go też jutro w niebie”.

17. Proszą Go również, aby nie wprowadzał ich w pokuszenia, które będą dla nich przeszkodą w (osiągnięciu królestwa niebieskiego), lecz, przeciwnie, by wyzwolił ich od złego przez Jezusa Chrystusa, w którym tylko jest zbawienie.

Modlitwa po „Ojcze nasz”

18. Natychmiast też odpowiada im kapłan mówiąc: „Tak, prosimy Cię, Ojcie Przenajświętszy, Dobry, Miłujący Dobro, nie wystawiaj nas na próby i nie dozwól, by wszystkie nasze grzechy zdobyły panowanie nad nami, lecz, przeciwnie, wybaw nas od czynów pozbawionych pożytku, od (związanych z) nimi myśli oraz działań, od spoglądania na nie, od styczności z nimi. Zniszcz kusiciela i odpędź go od nas. Zniszcz wszystkie właściwe jego naturze działania tkwiące w nas i odrzuć od nas motywy, które prowadzą nas do grzechu. I zbaw nas Swoją świętą mocą przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwa absolucji

19. Następnie lud chyli swe głowy, a kapłan prosi Boga wiernego w swych obietnicach, przez władzę, której udzielił uczniom Swoim, by związywali i rozwiązywali' wszystkie więzy grzechu, aby ich uwolnił od ich grzechów, odpuścił wszystkie ich przewinienia, zbawił ich od złego i doprowadził do Swego niebiańskiego Królestwa.

Podniesienie Ciała Chrystusa

20. A po tej długiej modlitwie (kapłan) podnosi w swych rękach Ciało ponad wszystkich lud, podobnie jak wzniosło się ono nad nimi na drzewie krzyża, a wtedy wołają do Niego wszyscy, tak jak wołał do Niego zbójca: „Wspomnij mnie, o Panie, kiedy przyjdiesz do królestwa Twego”. Tak więc proszą Go o odpuszczenie wszystkich swoich grzechów i cieszenie się pobytem w Jego raju, podobnie jak prosił Go o to zbójca.

Podanie ofiary

21. Całą tę łaskę osiąga ten, kto jest obecny podczas mszy św. z wiarą i bojaźnią, bez względu na to, czy jest na czczo, czy po spożyciu posiłku i czy przyjmuje komunię, czy też (jej) nie przyjmuje.

22. Jeśli jest w stanie przyjąć komunię, to już dobrze wie, jaka łaska go spotkała. Jeśli jednak nie jest w stanie przyjąć komunii, wówczas będzie kimś na podobieństwo setnika, który rzekł do Pana: „Nie jestem godny, abys wszedł pod powagę mego domu, lecz powiedz tylko słowo, a zostanie uleczony mój młody niewolnik”.¹² I oto uzyskał natychmiast to, czego pragnął przez swą wiarę. Bądź więc pełen podziwu dla piękna jego niewzruszonego przekonania.

23. Podobnie też każdy, kto wkłada wysiłek w to, by być obecnym na mszy św., a nie jest w stanie przyjąć komunii św., niechaj komunię pominie w pokorze i poddaniu (się Bogu), a swą wiarą osiągnie to, co osiągnął setnik.

Powstanie po podaniu komunii

24. A po tym obowiązkiem każdego wiernego, tego, który przyjął komunię i (tego, który jej) nie przyjął, jest stać w bojaźni i drzeniu tak długo, aż wstąpi (do nieba) Chrystus z ponad ołtarza, a Jego wstąpienie (dokona się) w chwili, kiedy z kielicha zostanie wydana Ofiara i nie będzie w nim zupełnie Jego Ciała.¹³

¹² Por. Mt 8, 5—13.

¹³ Tłumacz wyraża głęboką wdzięczność o. Samir Chalilowi SJ z *Pontificio Istituto Orientale* w Kairze za udostępnienie wydanego przez niego tekstu mszy św. oraz zgodę na jego polski przekład. Jednocześnie dziękuję serdecznie ks. doc. dr. hab. Tadeuszowi Gogolewskiemu za pomoc w odczytaniu teologicznej treści liturgii koptyjskiej.